N 61

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 23 Maja v. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Czytamy w piśmie peryodycznem petersburskiém, *Otieczestwiennyja Zapiski*, w oddziale spółczesnych wypadków petersburskich, o wyyściu z tey stolicy gwardyi Cesarskiey:

Stolica nasza widocznie stała się nieludną, z przyczyny wyyścia gwardyi Cesarskiey. Siemionowski plac parady od dnia 26 p. m., co dwa dni był mieyscem łez gorzkich i pożegnania. W dniu tym zebrały się na nim, o godzinie 8 zrana, półki gwardyi finlandzkiey, grenadyerów Xiążęcia następcy tronu pruskiego, batalion saperów i szwadron pijonierów, i po odprawionych modłach z przyklęknieniem, wyruszyły w pochod przez moskiewską rogatkę. Podobnież zbierały się i wychodziły: 28go półk strzelców i pawłowski, 30go izmayłowski i moskiewski, 2go maja połk siemionowski, 4go półk preobrażeński, 6go konny i kozaków razem z żandarmami, 8go kawalergardzki z Carycyna Ługu, 11go brygada artylleryi pieszey, 12go wyydzie 1sza brygada artylleryi, a 14go konney artylleryi. Dalsze połki, składające korpus gwardyi, nieznaydujące się w Petersburgu, jako to: półki huzarów, ułanów, dragonów, kirysyerów Cesarzowey i inne, zaymą po drodze swe mieysca. Te połki, którym dzienny odpoczynek naznaczony był w Gatczynie, miały z hoyności Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, *Maryi Fedorowny*, dany obiad i nocleg, oficerowie w pałacu, a wszystkie pólki, zacząwszy od izmayłowskiego, w obecności Nayjaśnieyszey Pani, przybyłey ku temu czasowi do Gatczyna.

JW. Rzeczywisty radca stanu i kawaler, litewski jeneralny dyrektor poczt *Bucharski*, przybył do *Petersburga* dnia 10 t. m. Szanowny ten urzędnik, tak lubiony od wszystkich w kraju, w którym przez lat kilkanaście powierzone sobie sprawuje obowiązki, wyjechał z *Wilna* dnia 3 pomienionego miesiąca, przeprowadzany o mil kilka, przez liczne zgromadzenie urzędników gubernii i wielu znakomitszych obywateli. Pożegnanie to było wylewem uczuć prawdziwey przyjaźni, rzetelnego szacunku, i wysokiego poważenia cnoty, którą się oznaczają wszystkie dni tego dostoynego męża.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 26 maja.

Wczoray, dnia 25 b. m. około godziny 10tey przed południem, Nayjaśnieyszy Pan, ubrany w mundur woyskowy polski, był na paradzie zmiany straży woyska. Po paradzie N. Monarcha w towarzystwie Jego Cesarzewicowskiey Mości W. Xiążęcia *Konstantego* powrócił do zamku.

W orszaku Nayjaśnieyszego Pana znaydują się: Xiążę *Wołkoński*, major jeneralny woysk, oraz jenerał adjutant J. C. K. Mości; Xiążę *Menżykow*, jenerał Hrabia *Czerniszew*, Hrabia *Capodistrias*, Cesarsko - Rossyyski sekretarz stanu do spraw zagranicznych, i lekarz J. C. K. Mości Baron *Vilie*.

Przybył tu także cesarsko-austryacki jenerał Hrabia *Hardek*.

W. Xiążę dziedziczny meklembursko-szweryński, siostrzeniec Nayjaśnieyszego Pana, zwiedza od tygodnia osobliwości stolicy tuteyszey i jey okolic. Dnia 25 b. m. udawszy się do pałacu kommissyi rządowey woyny, zwiedził bióra wojenne, gdzie przyjął Xiążęcia Jmci, JW. Jenerał dywizyi *Hauke*, zastępca ministra woyny, i okazał mu wszystkie szczegóły służby tak w biórach, jako i w innych zakładach tamże będących, a dnia 24 zwiedził królewsko-warszawski uniwersytet.

Wczoray między 1wszą a 2gą godziną N. Pan raczył trzymać do chrztu syna JW. *Rembielińskiego*, radcy stanu, prezesa kommissyi województwa mazowieckiego, marszałka seymu ostatniego.

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jmć postanowieniem Swém z dnia (14) 26 maia 1821 r. nayłaskawiey raczył mianować kawalerami orderu ś. *Stanisława*: II Klassy Adama *Matuszewica* szambelana dworu Polskiego, radcę stanu Cesarstwa; III Klassy Jana Antoniego *Hinkelmana* archiwistę sekretaryatu stanu, i Jana *Hube* pierwszego sekretarza sekretaryatu stanu, zaś IV Klassy Józefa *Kaczanowskiego* i Xawerego *Zbikowskiego* sekretarzy adjunktów w kancellaryi Królewskiey tegoż sekretaryatu stanu.

JW. *Obniski*, poseł powiatu łosickiego, sekretarz ostatniego seymu, ofiarował Nayjaśnieyszemu Panu exemplarz dyaryuszu seymowego, który Jego C. K. Mość łaskawie przyjąć, i ofiarującego kosztownym pierścieniem udarować raczył.

Zeszłey soboty, d. 26 b. m., między godziną 4tą a 5tą po południu, Nayjaśnieyszy Cesarz i Król, Pan nasz Miłościwy, wyjechał z tey stolicy na powrót do *Petersburga*. Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xiążę *Konstanty* odprowadził N. Brata do *Cegłowa*.

Tegoż dnia o godzinie 11tey wieczorem wyjechał W. Xiążę następca Meklembursko - Szweryński. (z gaz. *warsz.*)

AUSTRYA.

(*z gaz. Warsz.*) *Wiedeń dnia* 18 *maja*. Ministrowie i pełnomocnicy NN. Cesarzów Rossyyskiego i Austryackiego, oraz Króla Pruskiego, kończąc obrady w *Laybach*, podpisali z rozkazu Monarchów następujące

OSWIADCZENIE:

Wiadome są Europie pobudki postanowienia Monarchów sprzymierzonych, aby położyli tamę spiskom i rozruchom, które trwałości powszechnego pokoju, tylą usiłowaniami i ofiarami pozyskanego, zagrażały. W chwili, kiedy ten wspaniały zamysł brał skutek w królestwie neapolitańskiém, wybuchnął w Piemoncie bunt rodzaju (jeśli bydź może) obrzydliwszego. Ani węzły, które panujący dom Sabaudzki z narodem jego od wieków łączyły,

ani dobrodzieystwa światłego rządu pod mądrym Królem i oycowskiemi prawami, ani smutny widok niescześć czekających oyczyznę, nie zdołały powściągnąć zamachów złych ludzi. Ułożono plan powszechnego obalenia. W tym wielkim związku przeciw spokoyności narodów, wskazano spiskowym piemontskim rolę, jaką grać mieli; ci też zaraz działać zaczęli. Zdradzono tron i kray, nie dotrzymano przysięgi, zapomniano o woyskowém uczuciu honoru, i zgwałcenie wszelkich powinności sprowadziło wkrótce okropności wszelkiego nieładu. Wszędzie złe okazało się w tey postaci; wszędzie ten sam duch kierował temi zgubnemi rewolucyami. Sprawcy tych zamieszek, bez przekonywających przyczyn na usprawiedliwienie czynów swoich, bez pomocy narodu w tey mierze, szukają zasłony w fałszywych naukach, i na godnych kary związkach zasadzają nadzieję, która na większą jescze karę zasługuie. Zbawienne panowanie praw jest w oczach ich jarzmem, które zrzucić należy. Zrzekają się uczuć, jakie prawdziwa miłość oyczyzny wpaia, a zamiast dobrze znajomych powinności, wprowadzaią samowolne nieograniczone maxymy powszechnego przeistoczenia zasad porządku towarzyskiego; tak więc pogrążaią świat w niewyrachowanych nieszczęściach. Sprzymierzeni Monarchowie poznali niebezpieczeństwa tego spisku w całey ich rozciągłości, lecz razem odkryli także bezsilność spiskowych pod zasłoną ich ułudzeń i deklamacyy. Doświadczenie potwierdziło ich zdanie. Prawa władza odniosła zwycięztwo bez żadnego właśnie oporu; zbrodnia umknęła, skoro miecz sprawiedliwości uyrzała. Łatwość tego wypadku nie może bydź przypisana trefunkowym przyczynom, ani osobistości ludzi, którzy się w stanowczey chwili tak nikczemnymi pokazali; pochodziła z wyższych i bardziey pocieszających przyczyn. Opatrzność napełniła strachem serce tych wichrzycieli, przekonane o przewinieniu, a niechęć ludów, których los na igraszkę wystawili, wytrąciła im oręż z ręku. Woysko sprzymierzeńców, dalekie od wszelkiego wyłącznego interessu, a przeznaczone jedynie do pokonania i przytłumienia buntu, przybyło ujarzmionym ludom na pomoc, i ludy uważały się za podporę wolności swoiey, a nie za nieprzyjaciół niepodległości. Od tey godziny skończyła się woyna; w krajach, gdzie zaszło powstanie, widziano samych tylko przyjaciół Mocarstw, które zawsze spokoyności i pomyślności ich pragnęły. W tych ważnych okolicznościach, i w tak znaczącym stanie rzeczy, sprzymierzeni Monarchowie, porozumiawszy się z Królami neapolitańskim i sardyńskim, uznali potrzebę użycia tymczasowych środków ostróżności, które rostropność radziła, a wspólne dobro nakazywało. Woysko, którego obecności przywrócenie porządku wyciągało, zostało zebraném w przyzwoitych mieyscach, dla tego jedynie, aby zapewniło wolne działanie prawey władzy, mogącey pod taką opieką przysposobić dobrodzieystwa, które wszelki ślad doznanych przeciwności zatrzeć powinny. Sprawiedliwość i bezinteresowność przewodniczyły postanowieniom sprzymierzonych Monarchów, i będą zawsze prawidłem ich polityki. Ta nadal, równie jak dotąd, żadnego innego celu mieć nie będzie, jak tylko utrzymanie niepodległości każdego kraju, i praw przyznanych mu i zapewnionych istniejącemi traktatami. Przy pomocy Opatrzności niebezpieczne nawet tegoczesne poruszenia doprowadzą nakoniec do ustalenia pokoju, który nieprzyjaciele ludów zaburzyć usiłują, i do porządku rzeczy, odpowiadającego pomyślności krajów. Sprzymierzeni Monarchowie, przejęci temi uczuciami, kończąc obrady w *Laybach*, chcieli ogłosić światu zasady, których się trzymali. Postanowili nigdy od nich nie odstępować, a przyjaciele dobrego uyrzą i znaydą zawsze w ich związkach niewątpliwe zabezpieczenie przeciwko zamachom wichrzycieli. Tym końcem sprzymierzeni Monarchowie kazali pełnomocnikom swoim podpisać i ogłosić ninieysze oświadczenie. W *Laybach* d. 12 maja 1821. (podpisano)

Ze strony Austryi:	(*Metternich.*
	(*Vincent.*
Ze strony Prus:	*Krusemark.*
	(*Nesselrode.*
Ze strony Rossyi:	(*Capodistrias.*
	(*Pozzo di Borgo.*

Powyższe oświadczenie przesłano wszystkim posłom austryackim i sprawującym interessa przy dworach i rządach zagranicznych; dołączono oraz następujący:

Okolnik.

Laybach dnia 12 *maja* 1821. Celem zebrania się sprzymierzonych Monarchów i gabinetów ich w *Opawie*, z powodu wypadków, które prawy rząd w *Neapolu* obaliły, było umówienie się, pod jakim względem trzeba dworom uważać te nieszczęśliwe wypadki, ustanowienie wspólnego działania, i w duchu sprawiedliwości i umiarkowania przedsięwzięcie środków, któreby Włochy od powszechnego zaburzenia, a ościenne kraie od grożących niebezpieczeństw uwolnić mogły. Przez szczęśliwą zgodność sposobu myślenia i uczuć, jaka między trzema dostoynymi Monarchami panowała, pierwsza ta rzecz wkrótce się ułatwiła. Jasno wymienione, i z wzajemném wewnętrzném przekonaniem przyjęte zasady, doprowadziły do postanowień takiegoż rodzaju, i w całym ciągu tego związku, znakomitego naypamiętnieyszemi wypadkami, trzymano się niezmiennie zasad na pierwszych obradach przyjętych. Związek ten, przeniesiony do *Laybach*, stał się bardziey stanowczym przez obecność i przyłożenie się Króla Obojey Sycylii, oraz powszechne przystąpienie Monarchów włoskich do systematu sprzymierzonych dworów. Przekonali się Monarchowie, iż rządy, których los półwyspu włoskiego naybardziey obchodzi, oddają sprawiedliwość czystości ich zamiarów, i że Król, którego wiarołomstwo i gwałt, nadużywając imienia jego do swoich przedsięwzięć, wprawiły w stan nayprzykrzeyszy, zezwolił z zupełną ufnością na środki, któreby temu stanowi więzienia koniec uczynić, i razem wiernym jego poddanym spokoyność i pomyślność, jakich godne kary fakcye ich pozbawiły, przywrócić mogły. Wkrótce okazała się skuteczność tych środków. Budowa ręką buntu wzniesiona, równie pełna wad w swoim składzie, jak niedorzeczna w swoim fundamencie, potępiona od większey części narodu, nienawistna nawet woysku, które na jey obronę zebrano, runęła za pierwszém dotknięciem regularney potęgi, która była przeznaczona do jey obalenia, a która jedynie posłużyła do okazania jey nicości. Przywrócono prawą władzę; rozproszono fakcye; wybawiono naród neapolitański z tyranii zuchwałych oszukańców, którzy pod zwodniczemi nadziejami fałszywey wolności, srodze go ciemiężyli, nakładali nań ogromne ofiary dla zaspokoienia ambicyi i chciwości swojey, a śpiesznie wystawiali na nieuchronną zgubę kray, o którego odrodzeniu ustawicznie rozprawiali. Skończyło się to ważne dzieło, w sposobie, jak za poradą i przyłożeniem się sprzymierzonych Mocarstw bydź mogło. Teraz, gdy Król Obojey Sycylii wrócił zupełnie do używania praw swoich, pozostaje tylko Monarchom życzyć mu szczerze, aby przyszłe postanowienia jego ustaliły prawdziwy interes poddanych i trwałą pomyślność kraju. W ciągu tych ważnych czynności, pokazały się z niejedney strony skutki rozciągłego spisku, który oddawna pracował nad obaleniem wszystkich władz i praw, uświęconych towarzyską konstytucyą, którey Europa winna tylowieczną szczęśliwość i sławę. Wiedzieli Monarchowie o istnieniu tego spisku, który w zaburzeniach, na jakie Włochy od nieszczęsnego roku 1820 były wystawione, i przez niespokoyne poruszenia, które się ztamtąd na wszystkie strony rozpościerały i głowy ludzkie zaymowały, rozwinął się z większą szybkością i prawdziwy swóy charakter okazał. Pokątne plany hersztów tego spisku, i nierozsądne życzenia zaślepionych ich stronników nie były wymierzone (jak dawniey można było sądzić) przeciwko temu lub owemu kształtowi rządu, który nayczęściey służył za materyą ich deklamacyy. Kraie, które swóy systemat rządu zmieniły, były równie wystawione na ich napaść, jak te, których dawne urządzenia burzliwość czasu przetrwały. Czyste Monarchiie, ograniczone Monarchiie, konstytucye związkowe, rzeczypospolite, nic nie wyłączając, nie doznają przebaczenia od sekty, która wszystko, co w jakieykolwiek bądź postaci nie wznosi się nad horyzont urojoney wolności, uważa za *oligarchiją*. Naczelnicy tego zgubnego związku, obojętni na skutki powszechnego zburzenia, o

którém myślą, obojętni na wszelki stały i istniejący kształt polityczny, zapowiedzieli woynę nayceltnieyszym zasadom towarzystwa. Obalić wszystko, co istnieje, a natomiast wprowadzić to, coby trefunek podał wyuzdaney ich myśli lub zgubnym namiętnościom, oto cała ich nauka i tajemnica wszystkich ich kabał. Sprzymierzeni Monarchowie przekonać się musieli, iż trzeba położyć tamę niszczącemu potokowi. Utrzymanie wszystkiego, co prawnie istnieje, musiało stanowić niezmienną zasadę ich polityki, i bydź początkiem i końcem wszystkich ich postanowień. Nie mogli się dać wstrzymać próżnym krzykiem niewiadomości lub złości, który ich oskarżał, iż chcą przytłumić ludzkość, przeszkodzić naturalnemu postępowi oświaty, i wszelkie doskonalenie stanu towarzyskiego niepodobném uczynić. Monarchowie ci nie okazali nigdy naymnieyszego wstrętu do istotnych popraw i zaradzenia nadużyciom, których naylepsze rządy uniknąć nie mogą. Innemi wcale powodowali się zawsze uczuciami, a jeśli spokoyność, jaką sobie Monarchowie i ludy, po przywróconym Europie pokoju obiecywać mogli, nie sprawiła tyle dobrego, ile się można było spodziewać, pochodziło to ztąd, iż rządy musiały ustawicznie myśleć o powściąganiu fakcyi, która wszędzie naokoło siejąc błąd, nieukontentowanie i fanatyczną chęć nowości rozpościerała, i która wkrótce podałaby w wątpliwość, czyli jescze jaki porządek towarzyski istnieć może. Zbawienne lub potrzebne odmiany w prawodawstwie i zarządzie krajów, mogą jedynie pochodzić z nieprzymuszoney woli, oraz światłego i rozważnego postanowienia tych, na których Bóg włożył odpowiedzialność za użycie powierzoney im władzy. Wszystko, co się od tey linii oddala, wiedzie koniecznie do nieładu, do rozprzężenia, i zguby nierównie nieznośnieyszey, a niżeli jest złe, któremu zaradzić chciano. Monarchowie, przejęci tą wieczną prawdą, nie ociągali się z otwartém i dzielném jey ogłoszeniem. Oświadczyli, iż nie naruszając prerogatyw i udzielności wszelkiey prawey władzy, każdą odmianę, zdziałaną buntem i jawnym gwałtem, uważają za nieważną i niezgodną z zasadami, na których się polityczne prawo Europy opiera. Stosownie do tego oświadczenia uważali wypadki neapolitańskie, piemontskie, a nawet odległeysze, które wpośród okoliczności innego wcale rodzaju, zrządzone jednak przez godne kary przysposobienia, grożą niewyrachowaném spustoszeniem wschodniey Europie. Monarchowie tém bardziey postanowili nie odstępować nigdy tego systematu, iż się przekonali, że stałość, jaką w tey krytyczney chwili utrzymali, była prawdziwą przyczyną pomyślnego skutku ich usiłowań o przywrócenie porządku we Włoszech. Rządy tameczne znały dobrze, iż prosząc o pomoc, którą im dano pod jedynym warunkiem bronienia własnego bytu, nie miały się czego lękać, ani o polityczną swoję niepodległość, ani o nietykalność krajow swoich, ani o utrzymanie praw swoich. Wzajemna ufność ocaliła Włochy; ona to jedynie we dwóch miesiącach ugasiła pożar, któryby, bez wdania się sprzymierzonych Mocarstw, piękny ten kray zniszczył, a resztę Europy na długi czas zagroził. Nic bardziey nie okazało skuteczności mocy tego moralnego związku, zmierzającego do zabezpieczenia Włoch, jak prędkie i szczęśliwe uśmierzenie rewolucyi piemontskiey. Spiskowi, po części cudzoziemcy, przysposobili tę nową zbrodnią, i dla poparcia jey użyli nayobmierźliwszego ze wszystkich rewolucyynych sposobów, skłaniając do buntu siłę zbroyną, utworzoną jedynie na to, aby naywyższey władzy była posłuszną i porządku publicznego broniła. Zdrada, któraby nie była wykazaną, gdyby to bydź mogło, póki polityczne występki znaydą w Europie takich, coby ich bronili, przymusiła monarchę, posiadającego sprawiedliwie szacunek i miłość poddanych swoich, do ustąpienia z tronu, który cnotami swemi ozdobił. Przykład i intrygi szczupłey liczby ambitnych ludzi, wciągnęły znaczną część woyska w przepaść, a wojenny okrzyk nieprzyjaciół wszelkiego towarzyskiego dobra, rozległ się ze stolicy do prowincyy. Zgromadzeni w *Laybach* Monarchowie odpowiedzieli nań tego momentu. Związek ich wzmagał się z niebezpieczeństwem, i większey mocy nabierał. Głos ich dał się słyszeć. Wierni słudzy króla, poznawszy zaraz, iż nie są opuszczonymi, chwycili się wszelkich sposobów, które im pozostały, dla pokonania zgubicieli oyczyzny i sławy narodowey. Prawa władza, lubo w działaniach swych zatamowana, umiała utrzymać godność i prerogatywy swoje, a z powodu nadeyścia pomocy w stanowczey chwili, dobra sprawa prędko zupełne odniosła zwycięztwo. W kilku dniach oswobodzono Piemont; i z tey rewolucyi, która nie jednemu rządowi miała zrządzić upadek, zostały się tylko haniebne wspomnienia, które sprawcom ich w ucieczce towarzyszą. Tak więc sprzymierzeni Monarchowie przez niezmienną wytrwałość w zasadach i postępowaniu, od pierwszey chwili swojego połączenia, przywrócili pokóy we Włoszech. Bezpośredni ich cel został dopięty. Żaden krok do tego użyty, nie był przeciwny prawdzie i rzetelności wydanych oświadczeń. Zawsze wiernie przestrzegać ich będą, jeśliby podobne kiedy zaszły wypadki. Bardziey teraz, a niżeli kiedy, obowiązani wspólnie ze wszystkimi innymi Monarchami i sprawującymi prawą władzę, do utrzymania w Europie pokoju, nie tylko przeciwko obłąkaniu i namiętnościom, któreby go w wyższych stosunkach krajów przerwać mogły, lecz oraz nade wszystko przeciwko nieszczęsnym zamachom, któreby świat ucywilizowany na okropności powszechnego bezrządu wystawiły, nigdy tak wspaniałego powołania nie znieważą drobnemi rachubami pospolitey polityki. Że zaś systemat, który przyjęli, jest jasny, otwarty i szczery, oddają go więc z ufnością pod światły wyrok wszystkich rządów. Zjazd teraz skończony ponowi się w roku przyszłym końcem nadania trwałości środkom, które wspólnie ze wszystkiemi dworami włoskiemi, a mianowicie neapolitańskim i turyńskim, zostały uznane za potrzebne do umocnienia spokoyności we Włoszech. Monarchowie i gabinety ich, ułatwiając tę okoliczność, postępować będą w tym samym duchu, który nimi dotąd kierował. Pobudki ważne i skutkiem zupełnie usprawiedliwione, skłoniły Monarchów, aby mieli wpływ do wypadków we Włoszech; wszakże dalecy są od rozciągnienia tego wpływu za granicę potrzeby w nayścisleyszym znaczeniu tego wyrazu. Niczego owszem szczerzey nie pragną, jak tego, aby okoliczności, które na nich tak smutną włożyły powinność, nigdy się więcey nie ponowiły. W chwili, kiedy się Monarchowie rozjeżdżaią, uznaliśmy za rzecz pożyteczną wystawić powyższy obraz zasad, których się podczas ostatnich obrad trzymano. Zalecam WPanu, abyś list ten udzielił ministrowi interessow zagranicznych dworu, przy którym urzędujesz. Odbierasz WPan także drukowane oświadczenie, w tymże duchu napisane, a przez ministrow i pełnomocników dworow sprzymierzonych podpisane, którego celem jest ogłoszenie publiczności europeyskiey zasad i sposobu myślenia, któremi się dostoyni Monarchowie powodują, i które będą niezmiennym prawidłem politycznego ich działania.

(podpisano) Xiążę *Metternich.*

Twierdzą z pewnością (pisze gazeta hamburska), iż we wrześniu roku przyszłego 1822 odprawi się nowy kongres we *Florencyi*.

Dnia 1. b. m. P. *Rothschild* odebrał tu wiadomość o zawartym układzie względem pożyczki 40 milionów franków dla teraźnieyszego rządu neapolitańskiego. Oprócz Pana *Rothschild* należy do tey pożyczki kilku bankierów neapolitańskich, rzymskich, hiszpańskich i medyolańskich.

Austrya.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, (dostrzegacz austryacki) zawiera okolnik C. K. rządu arcyxięztwa Austryi niżey *Enns*, zakazujący wywozu i przewozu broni i wszelkich potrzeb woiennych do Multan i Wołoszczyzny.

Włochy.

(z Gaz. warsz.) *Genua*, dnia 29 kwietnia;

(1)

Kommissya woyskowa w *Turynie* zaczęła urzędowanie, i 12tu nayznakomitszych członków rządu rewolucyynego skazała już na śmierć.

Od granic Włoskich dnia 2 maja. Słychać, iż nadal jeden parlament odbywać będzie obrady swoje w *Neapolu*, a drugi w *Palermie*, w Sycylii.

Listy z *Modeny* donoszą, iż Król *Wiktor Emanuel* wezwał Króla *Karola Felixa*, brata i następcę swego, aby się z nim widział w *Luce*; poczem nowy Król pojedzie do *Turynu*, a dawny do *Rzymu*, gdzie sobie obrał mieszkanie.

Podług wiadomości listownych z *Neapolu*, kilku oficerów z stojącey tam eskadry francuzkiey odesłano do *Marsylii* za to, iż okazali przywiązanie do zniesioney teraz konstytucyi neapolitańskiey, a nawet bywali w loży węglarzy. Słychać, iż okręty wojenne hiszpańskie wydały zbiegłych rewolucyonistow rządowi neapolitańskiemu, a potem popłynęły z *Neapolu* na morze.

Mieszkańcy wysp jońskich (pisze gazeta hamburska) nie lubią anglików. Niedawno wezwano do policyi pewnego obywatela, utrzymującego kawiarnią. Zapytany, którzy ludzie mówią naywięcey u niego przeciwko anglikom? odpowiedział: *Łatwo na to dać mogę odpowiedź; wszyscy bowiem, którzy do mnie przychodzą, mówią przeciwko anglikom.*

KRÓLESTWO LOMBARDZKO WENECKIE.

(z *Gaz. Oesterr. Beob.*) Gazeta medyolańska z dnia 12 maja, donosi, że Jego Cesarsko-Królewska Apostolska Mość, zaszczycił naczelnego dowódcę Hrabiego *Bubna* zleceniem, aby w imieniu N. Pana złożył osobiście klucze twierdzy *Alessandryi* w ręce N. Króla *Karola Felixa*, który się teraz w *Reggio* znayduje. Niespodziewana choroba Hrabiego *Bubna*, za przybyciem jego do *Medyolanu*, była powodem, iż uskutecznienie tak chlubnego dla siebie zlecenia odłożyć musiał.

Po szczęśliwem i prędkiem ukończeniu zaburzeń w Piemoncie, pisze gazeta medyolańska, kongregacya centralna, jako organ powszechnych życzeń, oświadczyła żądanie, aby jey wolno było przez nayuniżeńszy adres lub deputacyą złożyć swemu Monarsze uczucia wdzięczności mieszkańców Lombardyi, za mądre i dzielne środki, przez które piękny ten kray od zaburzenia zachowany został. N. Pan oświadczył łaskawie własnoręcznym biletem, że miło mu będzie przyjąć deputacyą. Kongregacya wybrała do niey Panów *D. Guilio Ottolini*, kawalera 2giey klassy orderu korony żelazney; Margrabiego *Malaspina*, kawalera tegoż orderu 3ciey klassy i adwokata *Quarti*, którzy wyjechali dnia 20 maja do *Laybach*."

Podobnaż deputacya od kongregacyi centralney prowincyi weneckich wyjechała dnia 10 z *Wenecyi* do *Laibach*.

S Z W A Y C A R Y A.

(z *Gaz. warsz.*) *Genewa, dnia 2 maja.* Z powodu przybycia tu Xiążęcia *Cisterna*, Hrabiego *Santa Rosa* i innych członków rewolucyynego rządu piemontskiego, rząd nasz wezwał ich, aby się z miasta i okolic jego oddalili. Xiążę *Cisterna* wyiedzie do *Lauzanny*, a inni szukać będą przytułku w innych miastach.

N I E M C Y.

(z *Gaz. warsz.*) *Lipsk, dnia 11 maja.* Od dnia 3 do 7 b. m. przybyło tu kilku Greków i Turków, a wiele jeszcze ma jechać. Kupcy tuteysi przypisują niespodziewane przybycie tych cudzoziemców, nadziei sprzedania korzystnie w Turcyi towarów, na teraźnieyszym jarmarku zakupionych, a to z powodu rozruchów w Xięstwach Wołoszczyzny i Multan.

Tyle tu jest przybyłych na jarmak Rossyan i Polaków, jak oddawna nie pamiętają, i codzień jeszcze więcey ich przybywa. Niektórzy Rossyanie mają po 6 i 8 wozów, których niedawno posłali wiele z towarami, zapewne na jarmark warszawski. Mało już jest towarow jedwabnych, a skóry, sukna i płótna zupełnie wyprzedane.

Od brzegow Menu dnia 12 maja. W. Xiążę Rossyyski *Mikołay* ma przybyć w tym roku z małżonką swoją do wód w *Spa*, dokąd także uda się Królowa niderlandzka i Xiążę Oranii z małżonką swoją.

Słychać, iż rząd W. Xięztwa weymarskiego zwrócił uwagę, na intrygi sektarskie w miastach *Sulze*, *Ilmenau*, *Jena* i *Allstädt*, będące w związku z podobnemi towarzystwami w *Seeburgu* i *Bazylei*. Będziemy mieli zapewne w swoim czasie dokładnieyszą o nich wiadomość.

Seym weymarski ukończył dnia 21 z. m. obrady swoje.

Tegoroczny jarmark w *Frankforcie* nad *Menem* tak był lichy, iż wielu kupców wyjechało przed jego ukończeniem. Naymniey pokupu miały skóry na podeszwy, od których cetnara rząd bawarski ustanowił 10 złotych ryńskich cła, co wynosi blisko 14 procentu ich wartości.

Szweryn, dnia 9 maja. Xiążę meklemburski *Adolf Fryderyk* umarł tu wczoray, po krótkiey chorobie, a przez to całą rodzinę swoję i wszystkich, którym świadczył dobrodzieystwa, w głębokim smutku pogrążył.

A N G L I A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Londyn, dnia 8 maja.* Koronacya Króla naszego ma się odprawić dnia 12 czerwca. Gwardya honorowa, utworzona za *Henryka VIII*, a złożona ze 40 młodzieży, wystąpi w takim ubiorze, jaki z początku nosiła, to jest, oficerowie w karmazynowym axamitnym mundurze z kołnierzem koronkowym i złotemi frędzlami, w krótkich spodniach i szkarłatnych pończochach, oraz w czarney axamitney czapce z piórami, zamiast kapelusza. Żołnierze zaś mieć będą podobny mundur, lecz sukienny nie axamitny. Kapitan tey gwardyi powinien bydź szlachcic; utrzymuje 2ch sekretarzy, płatnika i kwatermistrza. Wspomniona gwardya ma pozłacane halabardy, i na wielkich obrzędach otacza Króla, a w dzień koronacyi usługuje do stołu królewskiego. Podczas woyny nosi zbroją i jest uzbrojona w pałasz i pistolety. Każdy trzyma 6 koni i służącego.

Czytamy w gazetach tuteyszych, iż Królowa napisała list do Lorda *Liverpool*, prosząc o wskazanie jey mieysca podczas koronacyi. Nie odebrała jeszcze odpowiedzi.

Też gazety donoszą o wyprawieniu posłańca do *Portsmouth*, dla odwiezienia Pani *Julie*, byłey damy pokojowey jenerałowey *Bertrand*, i Pana *Gentilini*, byłego kamerdynera *Bonapartego*, do północnych Niemiec. Pan *Gentilini* i Pani *Julie* przybyli (jak wiadomo) z dzieckiem swojém z wyspy *ś. Heleny* do *Spithead*, gdzie 3 tygodnie na okręcie bawili, nim otrzymali pozwolenie mówienia z kim innym, prócz pełnomocnika rządu.

DODATEK.

Wilno dnia 23 maja 1821 roku v. s.

ANGLIA.

Słychać, iż Monarcha nasz trzymać będzie do chrztu nowo narodzonego syna Hrabiego *Liewen*, posła rossyyskiego przy dworze tuteyszym, wraz z N. Cesarzem *Alexandrem*, którego Xiąże *Esterhazy* zastąpi. Chrzest odprawi się d. 10 b. m. Poczem poseł da wspaniałą ucztę, na którey będzie Król z kilku członkami rodziny swojey.

Donoszą z *Leeds*, w *Yorkshire*, iż tameczne rękodzielnie sukna są bardzo czynne.

Marszałek *Beresford*, jenerałowie *Cambell* i *Arentschild*, tudzież inni oficerowie, którzy w woysku portugalskiém służą, otrzymali od teraźnieyszego rządu w *Lisbonie* order woyskowy portugalski pierwszey klassy.

Pan *Francis Burdett* wyszedł wczoray z więzienia, gdzie wysiedział czas wyrokiem przeznaczony. Pisma oppozycyyne zapowiedziały wielką paradę, z jaką powróci do domu, lecz się zawiodły, bo nie było nawet chłopców ulicznych, którzyby powietrze radosnemi okrzykami napełniali.

Podług dokładnego obrachunku jenerała angielskiego *Withingham*, *Napoleon Bonaparte* utracił w samey Hiszpanii 664.000 woyska.

Żołnierz z 3go półku gwardyi w *Plymouth* wziął 600 kijow i został wypędzony, za to, iż był hersztem buntu tegoż półku, który z tey przyczyny posłano z *Londynu* do *Plymouth*.

Izba wyższa. Od niejakiego czasu obraduje izba nad zaprowadzeniem oszczędności w woysku i we wszystkich wydziałach rządowych. Lord *Lauderdale* oświadczył, iż na nic się nie zda taka oszczędność, gdyby urzędnikowi chciano zmnieyszać pensyą, która 300 do 400 funtow szterl. wynosi. Krok ten sprawiłby szemranie i wzbudził niechęć, a znaczney korzyści nie przyniosł. Trzeba raczey szukać sposobu oszczędzenia od razu, jednego lub pół miliona funtów szterl. Hrabia *Liverpool* powiedział: „Wiele mówiono o zmnieyszeniu urzędników; roztrząsano wszystkie wydatki krajowe. Wprowadzono już niemałą oszczędność. Znacznym dziś ciężarem jest połowa płacy woysku lądowemu i morskiemu. Pierwsze kosztuje 5 milionow funtow szterl., co dawniey wystarczało na opędzenie całych wydatkow cywilnych. Nie można jednak zmnieyszyć tey ilości. Utrzymanie woyska więcey teraz kosztuje, a niżeli przedtém; trzeba było powiększyć płacę jego; lecz ją podobno nadto wielką ustanowiono. Wielkiey śmiałości wyciąga wniosek, aby woysko tak było płatném, jak dawniey. Takie to szczegóły składają ogół wydatków naszych. Nie podpada wątpliwości, iż dla zmiany okoliczności krajowych i powiększenia się rękodzielń, trzeba nierównie licznieyszego woyska, a niżeli w dawnieyszych spokoynych czasach; a choćby i w tém chciano zaprowadzić oszczędność, pokazałoby się jednak, iż krok ten nie sprawiłby wielkiey i powszechney ulgi." Margrabia *Landsdown* rzekł: „Nie można lekce ważyć drobnych oszczędzeń; przynoszą bowiem znaczną ulgę narodowi." Hrabia *Darnley* twierdził, iż można zaprowadzić oszczędność w wydatkach na potęgę lądową i morską. Xiąże *Wellington* namienił, iż co się tycze artylleryi, bardzo mało możnaby oszczędzić.

NIDERLANDY.

(z *Gaz. warsz.*) *Bruxella, dnia 11 maja*. Uwięziona tu sławna kabalarka Panna *le Normand* zapłaci 11 do 14 frankow: taką bowiem karę stanowią prawa nasze na kabalarzów, tłumaczących sny i t. d.

WYSPY JONSKIE

(z *Gaz. warsz.*) *Korfu, dnia 30 marca*. Mainotowie w *Morei* zeszli z niedostępnych gór, i jedni oblegaią *Misistra*, dawną Spartę, a drudzy posuwaią się ku stolicy *Trypolizza*. Kilku biskupów ciągnie na czele zbroynych mieszkańców przeciwko turkom. Starcy, kobiety i dzieci naybogatszych rodzin schroniły się do *Zante*. Powstańcy w *Morei*, podobnie jak w Multanach i Wołoszczyznie, zapewnili bezpieczeństwo i opiekę turkom, którzy się spokoynie sprawować będą.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20. maja: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 88, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 83, stary rubli 11 kopiejek 64, imperyał rubli 37, kop. 70.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dn. 21 srednia.	27 cal. 11,74 lin.	+ 9,37 stopn	Zachodni	Pogoda
	dn. 22 srednia.	27 — 11,23 —	+ 9,92 —	Północno Zachodni	Pogoda
	dn. 23 godz. 8	27 — 10,2 —	+ 7,	Południowy	Pogoda

Uwiadomienie.

Niżey podpisany oświadcza, iż przybywszy do dóbr Michaliszek oddanych pod konkurs dla wierzycieli zeszłego Hrabi Brzostowskiego Marszałka Guber. Wileń. gdy na pierwsze zaawizowanie przez Kur. Lit. w Nch 46, 47 i 49, w czasie zadeterminowanym od dnia 1 do 8 maja roku idącego nie raczyli lokatoryuszowie przybywać do Michaliszek dla obeyrzenia sched wydzielonych i przyjęcia mapp odpowiednich tym schedom, gdzie przemieszkawszy do dnia 16 maja nad czas zakreślony; postanowił mappy takowe zalokować w ręku W. Daukszy Regenta Granicz., mieszkającego w domu Mokrzeckiego przed placem, od którego życzący lokatoryuszowie mogą odebrać, a obok tego donosi iż po raz ostatni ma zjechać do Michaliszek w dniu 15 7bra roku bieżącego, i tam zabawić do dnia 22 tegoż miesiąca. Spodziewa się iż w tém czasie JWW. i WW. wierzyciele, którzy mają lokacyą w dobrach Michaliszkach nieodmówią przybycia, lub zesłać umocowanych dla obeyrzenia wydziałow, w tém mianowicie znayduje konieczną potrzebę obecności, ponieważ za przybyciem do dóbr pomienionych w celu okazania sched, znalazł w niektórych mieyscach znaki graniczne rozebrane przez przygraniczających, którzy przy pierwszym pomiarze do Sądu exdywizorskiego, z żadną interwencyą nieprzychodzili, przeto aby niebył narażonym na powtórną czynność, i uwolnił siebie od dalszey assystencyi przez nınieyszą awizacyą ma honor oświadczyć: Klemens Gośniewski.

Takowe objawienie Redakcya może umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego.

Józef Horodeński Sędzia Grodz.

Przedaż Domuow.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż za liczącą się na żydach Nieświzkich: Matysie i Bencijanie Hinzburgach, po części prowiantskiey, skarbową należność, będą przedawać się z publicznego targu dwa domy, znayduiące się w powiecie słuckim miasteczku Nieświżu: jeden murowany, a drugi drewniany z jedną od ulicy murowaną ścianą, z przynależącemi do nich zabudowaniami, ocenione assygnacyami Państwa: pierwszy do 3,500, a ostatni do 1,200 rubli, z których okazano rocznego dochodu 250 rubli, a przez lat dziesięć wynosi 2,500 rubli, zatém życzący je nabydź, zechcą przybydź dla targow do Rządu Gubernialnego na terminy następującego mca junii 1821 roku; pierwszy dnia 27, drugi 30, a trzeci za trzy miesiące, licząc termin od pierwszego wydrukowania w gazetach St. Petersburskich lub Moskiewskich, które poźniey nastąpi, gdzie przy targach okazane będą poszczególne tych domów opisania. Dnia 14 maja 1821 r. Sekr. F. Arcimowicz.

Oświadczenie.

1. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go departamentu w dacie niżey wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż sądu maja 20 dnia 1821 roku wydan.

Roku 1821 maja 17 dnia Na Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go departamentu, stawając obecnie adwokat tegoż sądu Antoni Mokrzecki, oświadczenie poniższe zaniosł, i one do wpisania w protokół podał; jakowe w tych się wyraża słowach: Oświadczenie imieniem JW. Józefa Komara b. półkownika woysk polskich i prezydenta sądu Gł. Lit. Wileń. gubernii czyni się z następnych pobudek: Oświadczający się był winnym zeszłemu xiędzu Franciszkowi Sawrymowiczowi kanonikowi inflandzkiemu proboszczowi czabowskiemu czer. zł. sztuk 700, jakowe pieniądze umierając xiądz Sawrymowicz przez testamentową dyspozycyą na dwóch siestrzanów Józefa i Justyna Sawrymowiczow zapisał, przeznaczając za exekutorów swojey testamentowey dyspozycyi WW. JJPP. Józefa Walentynowicza b. Marszałka Ptu Wileń. i Wincentego Kurmina Regenta Ziem. Wiłkomier., w skutek testamentowego rozrządzenia zajàwszy się czynnie opieką zeszły Walentynowicz wice Marsz. Ptu Wileń. pierwiey przez lat kilka procenta, a poźniey summę całkowitą czer. zł. 700 z wypadającym procentem na rzecz Józefa i Justyna Sawrymowiczow odebrał i z ogólney należności JW. Komara dokumentem własnoręcznym pod datą 1808 mca apryla 21 wydanym, a tegoż roku junii 24 dnia na Sądach Ziem. Ptu Wiłkom. aktykowanym zakwietował. Ze zaś w momencie odebrania wyżey pomienioney należności niemiał zeszły Walentynowicz obligu zeszłemu xiędzu Sawrymowiczowi posługującego, z tego względu pod datą 1808 apryla 21 wydał od siebie assekuracyą jednoczasowie z dokumentem kwietacyynym w aktach Ziem. Wiłk. aktykowaną, przez którą nayuroczyściey zapewnił powrót obligu JW. Komarowi, mimo jakowe tak dawne pokwietowanie długu i mimo wydaną assekuracyą przez zeszłego Walentynowicza gdy JW. Prezydent Komar nie ma potąd zwróconego sobie obligu, jakowy zeszłemu xiędzu Sawrymowiczowi posługiwał, przeto zapobiegając, ażeby z tego źródła niewywiązał się w następności jakowey ambaras, przez niniejsze oświadczenie o uspokojeniu długu zapowiadając oblig przez siebie wydany na rzecz xiędza Sawrymowicza nikczemnym bydź ogłasza. U tego oświadczenia podpis następny. Takowe oświadczenie podpisuję Antoni Mokrzecki adwokat Sądu Gł. Wileń.

Zgodno z protokułem świadczy Sądu Gł. Sekretarz Dobrzański.

Takowe oświadczenie może bydź pomieszczone w Gaz. Kur. Lit. z woli Sądu Sekr. Dobrzański.

Licytacya.

1. Litewsko Wileński Gubernialny Rząd stosownie do kommunikacyi wileńskiey skarbowey Izby, podaje do wiadomości: iż w teyże izbie odbywać się będzie licytacya na zadzierżawienie w mieście Wilnie, sosowego i konsumpcyynego dochodow do 1823 roku, a zatém życzący wziąść one w arędę, zechcą jawić się do rzeczoney skarbowey izby z dostatecznemi i prawnemi kaucyami na termina 1go, 3go i 7go następuiącego miesiąca junii. Datt w Wilnie r. 1821 mca 20 dnia.

Sowietnik Łaurynowicz
Kazimierz Nowicki Sekretarz.
Kollegiialny rejestrator M. Charytanowicz.

Dom do sprzedania.

1. Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd, stosownie do rezolucyi swojey 9 marca nastałey, podaje do wiadomości, iż dom murowany wileńskiego obywatela Mikołaja Jurewicza, w mieście Wilnie na końskim rynku pod N. 1,259 położony, za długi wileńskiemu towarzystwu Dobroczynności, i sukcessorom zmarłego wileńskiego Burmistrza Sawaniewskiego należne, oraz inne pretensye, przedawać się będzie w Rządzie niniejszym przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze, w terminach 24, 27 i 30 iunii teraźnieyszego roku, a zatém życzący ony nabydź, raczą w pomienionych terminach o samey 12 godzinie przybydź do Rządu. Dat w Wilnie 1821 roku maja 20 dnia. Sowiet. Wincenty Ławrynowicz.

Kazimierz Nowicki Sekretarz.
Kollegialny Reg. M. Charytonowicz.

Dom do przedania.

1 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd, stosownie do rezolucyi swojey 30 marca roku teraźnieyszego nastałey, podaje do wiadomości, iż dom murowany W. Molla w mieście Wilnie na Subocz ulicy pod N. 32 położony, za dług wileńskiey juryzdykcyi powszechnego opatrzenia należny, oraz za pretensyą, starozakonnego kupca Hilera Markiewicza na tym domie obezpieczoną a z rzeczy erekcyi onego wynikłą, przedawać się będzie w ninieyszym Rządzie przez publiczną licytacyą w terminach 8, 11 i 15 julii teraźnieyszego roku, a zatem życzący ony nabydź, raczą w wspomnionych terminach przybydź do rządu. Dat w Wilnie 1821 roku maja 20 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Kazimierz Nowicki Sekretarz.
Kollegialny Regestrator M. Charytonowicz.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd taxatorsko exdywizorski na mocy dwóch dekretow remissyynych sądu głównego 2go departamentu gubernii Litewsko grodzieńskiey, jednego w roku 1815 apryla 3 dnia, drugiego w roku 1820 8bra 11tego dnia ferowanych, taxę i exdywizyą maiątku zeszłego Leopolda Lipnickiego starosty Baksztańskiego, to jest folwarku Hlinkowszczyzny, w Lidzkim powiecie położenie mającego uznawających, po ukończonym już dawno wymiarze roku 1820 xbra 20 dnia w prawnym komplecie do mieysca zjechawszy, i juryzdykcyą ufundowawszy, gdy żadney gotowości, oraz konkursu kredytorów i pretensorów po różnych powiatach oddalonych wszystkich nie naydował, przeto po powierzeniu administracyi, zjazd swój ostateczny na dokończenie dzieła na dzień 12 7bra roku 1821 determinował, i obwołać rozkazał, na który to termin aby z wszelką gotowością WW. JPanowie kredytorowie i pretensorowie do Hlinkowszczyzny przybywali pod stratą za niestannością pretensyi zaleca, ostrzega i przez publiczną gazetę ogłasza. Dat roku 1820 xbra 21go dnia.

Wincenty Jankowski Exdywizor Prezyd. Michał Paszkiewicz Exdywizor. Antoni Beynarewicz Exdywizor.

W e z w a n i e.

3. Konsystorz Rzymsko Katolicki duchowny kamieniecki przyjąwszy sprawę rozwodową urodzoney Maryanny z Jaworskich, Ur. Mikołaja Mirkiewicza żony, o nieważność małżeństwa z tymże zawartego czyniącey, z powodu niewiadomości o teraźnieyszém jego przemieszkiwaniu postanowił: onego prócz edyktalnych pozwów jeszcze przez gazety do stawienia się w sądzie swoim i odpowiadania w tey sprawie na dzień 31 miesiąca sierpnia teraźnieyszego 1821 roku wezwać i wzywa, zapowiadaiąc, iż ieżeliby niestanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrzoną i zdecydowaną będzie. Dnia 30 mca kwietnia 1821 roku. Vice Oficyał X. Antoni Sołtanowski.

Sekretarz G. Nowohrebelski.

O ś w i a d c z e n i e.

3 Oświadczenie imieniem JWW. Karola i Ludwiki z Xiążąt Szuyskich Prozorów Oboźnych W. Xięztwa Lit. zanosi się z następnego powodu, oświadczenie w r. przeszłym 1820 kwietnia 21 datowanym 24 w Sądzie Gł. Lit. Wileń. zapisanym i przez gazetę Kur. Lit. ogłoszonym uwiadomieni zostali wierzyciele Prozora Wojewodzica Witepskiego o pobudkach jakie skłoniły JWW. Karola i Ludwikę z Xiążąt Szuyskich Prozorów Oboźnych W. X. Lit. do przyjęcia dobr pojezuickich Zodziszki zwanych w dzierżeniu JW. Wojewod. Prozora, byłych, pobudki te były: JW. Antoni Prozor zaliczył znaczną summę za ustąpienie prawa na Zodziszki gdy zaś przez nieszczęśliwy zbieg okoliczności fortuna jego do upadku zbliżyła się, a nieopłaty rat za dobra Zodziszki doszły do JW. 15,318 rubli sr. kop. 89 w tenczas kommissya edukacyina czuwając nad całością funduszu publicznego, zajęła Zodziszki do swojego władania, i te dobra miały wedle praw na zawsze odeyść i na nowo bydź rozrządzone, Prozorowie Oboźniowie rządząc się skłonnościami serca swego, aby ochronić własnoście brata pod rozdział wierzycielom idące, od zupełnego upadku, zawarli układ z komissyą edukacyiną, przyrzekli podług rozłożenia ratami wypłacać zaległość nie tylko do funduszu edukacyinego, ale i okładowych podatków; a nadto poddali dobra swoje pod ciężar opłaty przez złiczonych do 10,000 rubli sr. JW. Oboźna Prozorowa na dobrach swoich Choyniki zwanych osobnym obligacyinym zapisem 1819 mar. 24 oparła bezpieczeństwo dla funduszu edukacyinego, i 320 dusz oddała pod zaprzeczenie, a kommissya edukacyina postanowieniem 28 marca 1819 oddała Zodziszki do władania JWW. Oboźnych Prozorów. W tém postępowaniu Prozorowie Oboźniowie nie mieli widoku, ani własnych korzyści, ani okrycia pewney części funduszu dla brata swego JW. Antoniego Prozora, i dla tego przez oświadczenie w roku przeszłym zapowiedzieli, że jeżeli wierzyciele JW. Ant. Prozora zwrócą dopełnione z tych dóbr przez JWW. Oboźnych opłaty, i uwolnią dane funduszowi edukacyinemu z dóbr ich dziedzicznych rękoimstwo, natychmiast ustąpią Zodziszek na korzyść massy pod rozbiór oddaney, nad ten środek nie mogli więcey żądać kredytorowie i niepowinni byli wyższych domagać się ofiar; oświecona zaś powszechność zapewna o czystości zamiarów JWW. Oboznych została przekonaną: wszakże niektórzy wierzyciele mianowicie JW. Józef Łopaciński Rotm. kawaleryi nar. i Woyciechowscy przez wyniesiony w dniu 22 kwiet. r. idącego do Sądu exdywizorskiego pozew, zamierzyli, bez względu na uczynione przez JWW. Oboźnych ofiary, wikłać ich bez zasady w process i ciągle żądają niezbadaney odpowiedzialności dla massy JW. Ant. Prozora, ten wypadek zniewala JWW. Oboźnych oświadczyć na nowo że nic bratu swemu z żadnych względów nie są winni. że powtarzają swą ofiarę co do dóbr Zodziszek; i jeżeli kredytorowie ułożą się z kommissyą edukacyiną o zapłacenie remanentów, a Oboznym zwrócą to co oni zapłacili. i uwolnią ich dobra od kaucyi, tedy oni niezwłócznie dóbr Zodziszek ustąpią. Jeżeli zaś ponowienie tego oświadczenia nie zaspokoiło kredytorów, i nie przekonywało o czystych chęciach JWW. Oboznych dla dobra wierzycielów JW. Ant. Prozora tedy zapowiadają, iż lubo szanują układ z kommissyą edukacyiną zawarty, atoli dla zamknięcia niechętnym pobudek do podeyrzeń i prostytucyi, zniewoleni będą starać się zwrócić dobra Zodziszki do szafunku kommissyi edukacyiney, uwolnić swoje dobra od niepotrzebnego ciężaru, i zostawić kredytorom wolne pole do szukania ratunku, jaki mogą wynaleść w takim rzeczy stanie dla funduszów pod konkurs oddanych. Dnia 2 maja 1821 takowe oświadczenie z woli aktorów podpisuję. Benedykt Pucitowski Szamb. b. d. pol.

Roku 1821 mca maja 2 dnia. Na Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. stawając osobiście Adwokat tegoż Sądu W. Jan Drozdowski, takowe oświadczenie imieniem Karola i Ludwiki z Xiążąt Szuyskich Prozorow Oboźnych W. W. Xięstwa Lit. dnia dzisieyszego uczynione, i przez Szambellana byłego dworu Pol. Benedykta Pucitowskiego z woli tychże Prozorow podpisane, do akt podał, o czém Sąd Główny poświadcza.

Józef Komar pułk. b. w. pol. Prezydent Depart. Wincenty Rogalski - Sowietnik i kawaler orderow, Józef Biegański Assesor Sądu Gł. 2go Departametu, Fabian Świątecki Assesor Sądu Gł. cywil. Depart.

Sekretarz Dobrzański.

Można pomieścić w Kur. Lit. świadczy z woli Sądu Sekretarz Dobrzański.

P o z e w.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą. etc. etc. etc.

Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na fundusz zeszłego Hertyka Chor. woysk. pol. za remissą Sądu Ziem. Wiłkom w r. 1820 mca febr. 24 d. ferowaną przeznaczony s powództwa Ur. Karoliny i Maryanny Hertykowien Chorążanek woysk pol. w assystencyi opieki, Ur. Jerzemu Francuzewiczowi Sędziemu b. Ziem. Wił. przez racyą opisaney ewikcyi na Owiłach na bezpieczenstwo summy na Rudancach opartey, Stanisławowi Wiwulskiemu nowonabywcy Rudani i Miluncow od obzał Jerzego Francuzewicza, a Kazimierzowi i samey Dąmbrowskim Horodnią, także nabywcom aktorstwa Milunc od obzał. Wiwulskiego, Leopoldowi Frankowskiemu zastawnemu possesorowi Milunc, Starozak. Kałmanowi Hirszowiczowi, i Ur. Jakubowi i samey żonie Tołoczkom tradycyinym possesorom Rudancow i Milgiedziow, oddzielnie Starozakonnému Kałmanowi Hirszowiczowi ze stopnia Siemiona Charytonowa, Starozakonnego Josiela Abramowicza i Leyby Josielowicza, sukcessorów Tomasza Brzezińskiego, Maciejowi Stużanowi Kozubowskiemu, Gotlibowi Gruznowi, Stanisławowi Sargiewiczowi; Star. Josielowi Magniskiemu, Józefowi Zakrzewskiemu, Jerzemu Felkierzambowi i jego sukcessorom, Star. Wulfowi Jeykowiczowi, Josielowi Lewinowiczowi, Ur. Maciejowi Pacowiczowi, Gasprowi Platerowi, Star. Giezobroch, Janowi Romanowskiemu, Maciejowi Gottowtowi, Star. Danielowi Abrahamowiczowi, Rabinowi Taurogińskiemu Mowszy Dawidowiczowi, sukcessorom zeszłego Pałaszewskiego a mianowiciee Robertowi Orzeszkowskiemu, sukcessorom zeszłego Andrzeia Sztadena, Michałowi Poźniakowi, Alexandrowi Arcimowiczowi, Józefowi Freytakowi, Kazimierzowi Sztunderowi, Bogummille primi voti Zarankowey, et post Turowey matce Maryannie, Zarankownie corce z dokładem opieki, Wiktoremu Wareckiemu, Józefowi i Reginie Sztadenom sukcessorow zeszłego Giedyona Tura, Justynowi i Jerzemu Podbereskim Podkom Brasł. Ignacemu Rudominie, Kazimierzowi Skinderowi, Andrzejowi i Zofii Butlerom b. Sędziom Grodz. sukcessorom zeszłego Tańskiego, Wincentemu Butlerowi Sędziemu Gran. Wiłkom., nabywcy folwarku Kwinciszek debitorom, Józefowi Malickiemu b. assesorowi Sądu niż. Ziem. Wił. Józefowi Janowi Jakubowi braciom, Judycie Katarzynie Maryannie i Annie Siostrom Hertykom pułkow. i pułkown. woysk pol. pretensorom, oraz dalszym wszelkiego tytułu wierzycielom i zawiniającym do massy, a przez komportacyą dowodow wykazać się mogącym i w tym celu Ur. sukcessorom zeszłego Stanisława Niewiarowskiego, utrzymują-

cym u siebie ruchomości, wszystkie nayważnieysze zeszłego Hertyka papiery, tudziesz Ur. Kajetanowi Ganowi Adwokatowi subselliów Troc. dla złożenia papierow do sprawy z różnemi od tegoż Hertyka przyporuczonych, przy odwołaniu się do wszelkich dowodów pisma na Sądzie zaprodukować się maiących wynosi się o to. Iż co lubo zeszły Fryderyk Hertyk Chor. woysk pol. wszedłszy w związek małżeński z zeszłą Karoliną z Roppow Hertykową, matką żał., po wzięciu z daru rodziców znacznego w gotowym groszu i w wyprawie posagu sposobem reformy summę na Owilach i Rudańcach od Ur. Platera nabytą w ilości zł. pol 51,022 odpisuiąc oney dokumentem w 1790 mca 8bra 22 dattowanym, a 1793 apr. 20 dnia w Ziem. Wileń. przyznanym i w r. 1802 aug. 26 d. do akt ingrossowanym wieczyście na osobę swey żony Karoliny Hertykowey zrzekł się i przekazał wtenczas, kiedy jeszcze żadnego długu przez zeszłego Hertyka zaciągniętego niebyło; jednakoż w poźnieyszym czasie, czy to przez podstęp męża zeszłego Hertyka, czy też przez obroty samychże wierzycieli Frydryka Hertyka procedujących, Karolina Hertykowa, gdy dostrzegła swóy fundusz obarczony tradycyami i zastawami za długi męża, do których w naymnieyszey części nie należała, i o onych niewiedziała: zmuszona była w r. 1809 9bra 22 wynieść po wszystkich, jako na krzywdę iey działaiących, zapozew przed Sąd Gł. Lit. Wileń, i niedoczekawszy się skutków swych żądań, t n świat pożegnała, w stopniu którey żał. delat. w osieroconym stanie pozostałę pod assystencyą opiekunow przez zwierzchność przeznaczonych czyniąc prawem przy wykazaniu drogi wierzycielów zeszłego Hertyka Chor. do pozyskania swych należności (jeśli się realnie okażą) na dalszych debitach onego, u osob w górze wymienionych znayduiących się, o swą własność po matce prawem naturalnym przypadaiącą, stosownie do ustaw kraiowych dopomnieć się maią słusze pobudki, i razem to wykazać: imo że obżał. Wiwulski same Rudańce, a obżał. Frankowski i Dąmbrowscy wieś Milunce mimowolnie bez wypłaty należney żałcym summy zł. pol. 34,022 zagarnęli, 2do że dopytuiący się dziś wierzyciele do funduszu zeszłego Hertyka nie z gotowey pożyczki naliczaią swe należności, lecz tylko z nakarbu niesłusznie stosujących się pretensyów, jakie, profituiąc że słabości onego zwiększyli znacznie zaocznemi konwikcyami, i że w Roku 1812 zeszły Niewiarowski utrzymuiąc u siebie na stancyi w Wilnie w domie Szadurskich zeszłego Hertyka onego znaczne pieniądze, papiery, a szczególnie obligi Szweykowskich i Bukszy zagrabiwszy niewolnie dotąd utrzymuie i w tym zamiarze po uzyskaniu remissy na Sąd Exdywizorski dla jednoczasowey ze wszystkimi rozprawy przychodzą z prośbą, o zatwierdzeniu dowodow tak własności zeszłey Karoliny Hertykowey, jako też fundusz zeszłego Frydryka Hertyka probuiących; po czym summy zł. 34,022 na Rudańcach i Miluncach oparty, jako wprost do matki procedującym należną, dla żał. delat. decydowania i opłaty oney obżał. Francuzewiczowi i nowonabywcy Wiwulskiemu, jako aktorom i dziedzicom majątków ewikcyi uległych w naykrotszym terminie nakazania, wierzycieli zaś zeszłego Frydryka Hertyka, tylko realnych na dalszych debitach w górze wyrażonych, i przez komportacyą wyjaśnić się mogących polokowania, dla załatwienia i skoncentrowania tak massy funduszu debitora, jako też zaciągnionych przez niego długow, komportacyi na wszystkich a wszystkich stronach wszelkich tranzaktow, kwitow, listow, obligow rachunków, rewersow, oddzielnie na sukcessorach zeszłego Stanisława Niewiarowskiego wszelkich ruchomości, pieniędzy i obligow od Szweykowskich i Bukszy na czer. zł. górą 2,000 zeszłemu Chor. Hertykowi wydanych a niewolnie w r. 1812 przez Niewiarowskiego zabranych, i na obż. Kajetanie Ganie Adwokacie Troc. wszelkich papierów do sprawy przyporuczonych; oraz aktow inkwizycyi kalkullacyi i weryfykacyi z tradycyynemi possesorami i z kim z rodzaju sprawy wypadać będzie przeznaczenia. Fundusz zeszłego Hertyka, wyłączywszy własność samey zaszłey Hertykowey, w administracyą osobie nieinteressowaney i odpowiedź mającey, lub żał. del. w assystencyi opiekunów jako osiadłych przyporuczenie, żał. delat. do czasu oczewistey i skonczenia sprawy sustentacyi z dochodow administracyi przeznaczenia, i w dalszych punktach przepisy remmissyinego dekretu załatwienie, expensów prawnych na winnych sądzenia oraz tego wszystkiego, co czasu sprawy proszonym i dowodzonym będzie, z wolną poprawą załoby.

Roku 1821 mca maja 2 d. woźny niżey własną ręką podpisany świadczę, iż kopie takowego pozwu zgodne z autentykiem w sprawie WWJPPanien Karoliny i Maryanny Hertykowiczn Chor. woysk pol. w assystencyi opiekunów przed Sąd i axatorsko Exdywizorski w folwarku Rudańcach w pierwszym niniey szego zjeździe exystujący wyniesionego, stawającym i znaydującym się niektórym stronom, a szczególnie WWJPP. Jerzemu Francuzewiczowi Sędziemu b. Ziem. Wilk., Stanisławowi Wiwulskiemu, Leopoldowi Frankowskiemu, Kr zimierzowi i samey żonie Dąmbrowskimy tudzież Star. Kalmanowi Hirszowiczowi oczewisto w ręce podałem, a dalszym zaś wedle prawa do drzwi izby Sądowey w Rudańcach przybiłem, i o terminie stawania przed Sądem Exdywizorskim tak w niniey szym zjeździe jakoteż w następnym, do oczewistey rozprawy w mieście Wilkom erzu sądzić się mającym oznaymiłem, i edyktalnie do gazety Kur. Lit. podać postanowiłem.

Adam Meysztowicz Woźny Ptu Wilkomier.

Roku 1821 maja 2 dnia woźny wyżey na podpisie wyrażony nayduiąc się obecnie takowy pozew urzędownie zeznał. Leopold Komorowski Sędzia Ziem. Ptu Wilkom. Exdywizor.

Roku 1821 mca maja 3 dnia, takowy pozew że do gazet Kur. Lit. podanym i drukowanym bydź może świadczę. Leopold Komorowski Ziemski Wilkomierski i Exdywizo ski Sędzia.

Zbieg.

3. *Z majątku Zatrocze zwanego w pcie Trockim w parafii Nowo Trockiey położonego, obywatela Józefa Odyńca, w dniu 13 maja do Wilna przyjechawszy zbiegł furman na imie Jan Jurewicz mający lat 25. Urody mierney, twarzy białawey okrągławey, włosy na głowie nizko strzyżone rude, oczu czarniawych, wziął z sobą odzienie, płaszcz szaraczkowy sukienny, kamizelka sukienna pontowa nowa, kurtka sukienna czarna, chustka na szyi perkalowa granatowa w muszki białe, kołnierzyk biały płótna szwabskiego, raytuzy białego płótna kuchennego, buty nowe przyszewne, iest ten człek poddany skazkowy folwarku Zatrocza; postrzeżony przez kogo odbierze za to przyzwoitą nagrodę za doniesieniem w Policyą Wileńską albo do Sądu Niższego Ziem. Wileń. lub Troc. powiatu.*

Uwiadomienie.

2. Pierwszy Tom dzieła pod tytułem *Ody celnieysze Horacyusza* wyszedł już z druku. Prenumeratorowie za okazaniem swoich biletów odbiorą xiążkę u kollektorów. Tom 2gi wyydzie w miesiącu wrześniu i do tego czasu prenumerata zostaje otwartą. Wilno dnia 16 maja 1821 roku. Józef Jeżowski.

Wyjeżdżają za granicę.

1 *Do Królestwa Pruskiego Swięciański obywatel Starozakonny Chaim Hirszowicz Natanson na miesięcy dziesięć.*

---

2 *Do Królestwa Pruskiego Wileński obywatel szlachcic Józef Zaremba z służącym Alexandrem Czebotarowem na miesięcy dwa.*

3 *Do Królestwa Polskiego, Austryi, Prus, i Saxonii na miesięcy 21 Wileński obywatel Owsiey Zelikowicz Zalkin za własnymi interesami.*